

## **BĘDIEMY ŻYĆ DALEJ, PONIEWAŻ ŻYĆ TRZEBA**

**Po entuzjastyczny przyjęciu spektaklu „Komeda”, w reżyserii Leny Frankiewicz, tym razem w ramach projektu DuoPolis Kulturalne Warszawa-Łódź na scenie Teatru Nowego w Łodzi widzowie mają okazję zobaczyć inscenizację „Wielu demonów”. Spektakl jest adaptacją powieści Jerzego Pilcha o tym samym tytule. Jej autorem jest reżyser przedstawienia i autor scenografii Mikołaj Grabowski.**

Akcja sztuki rozgrywa się w połowie ubiegłego wieku w miejscowości Sigła, zamieszkaney przez polskich luteranów. Fabuła toczy się wokół życia córek miejscowego pastora Mraka – Oli i Juli, które swoimi poglądami oraz zachowaniem zdecydowanie różnią się od pozostałych mieszkańców Sigły. Julia wraz ze swoim katolickim narzeczonym przybywa do miasta siejąc ogólne zgorzienie, jednocześnie w tajemniczych okolicznościach znika druga z córek pastora, Ola. Spektakl zawiera w sobie elementy kryminału, jednak jak to w przypadku Pilcha bywa, wielość różnych wątków nieustannie ze sobą się przeplata. Grabowski zdecydował się przybliżyć widzom zaledwie kilka tematów występujących w powieści, jednak mimo ich ograniczenia można odnieść wrażenie, że odbiorcy nie zawsze nadążają za nagłymi zwrotami akcji. Obserwując kolejnych bohaterów poznajemy ich poglądy, które nie zawsze idą w parze z czynami, których się dopuszczają. Mieszkańcy Sigły chętnie dyskutują na tematy odnoszące się do ich religijności, poruszają też odwieczne pytania o sens życia. Wiele reakcji bohaterów powoduje śmiech wśród publiczności, bo są celowo przerysowane; jednak zabieg ten ma także drugie dno i każe zastanowić się nad intencjami oraz motywacjami protagonistów. Żadna z postaci nie jest jednowymiarowa, w ich zachowaniu kryje się tajemnica, pozwalająca widzom odkrywać ich prawdziwe charaktery na nowo.

Scenografia przygotowana przez Grabowskiego dzięki swej plastyczności pozwala przenieść się widzom w różne realia. Za zmiany odpowiadają sami aktorzy, którzy w zależności od danej okoliczności dostosowują jej elementy do odgrywanej sceny. Niekiedy jedynym atrybutem jest ascetyczne metalowe łóżko, które pozwala skupić się publiczności na wypowiedzianych przez aktorów dialogach, innym razem dmuchany namiot wypełniający całą scenę.

Na uznanie zasługuje bez wątpienia gra aktorska. Maria Dejmek oraz Agnieszka Rose brawurowo wykreowały role córek pastora Mraka, bezkonkurencyjna w swojej kreacji jest Iwona Bielska grająca Madame Wzmożek. Aktorzy znakomicie ze sobą współpracują, dając popis swoich warsztatowych umiejętności.

„Wiele demonów” to propozycja nie tylko dla sympatyków twórczości Jerzego Pilcha, który przez wielu uznawany jest za autora specyficznego. Widzom, którzy mają za sobą lekturę powieści łatwiej będzie nadążyć za wielowątkowością spektaklu, ale i bez wątpienia tym, którzy nie znają twórczości pisarza spektakl się spodoba. Oniryczna historia pełna tajemnic i niedopowiedzeń pozwala publiczności zagłębić się w inny świat i pozostać w nim aż do końca przedstawienia.

Monika Wolnicka / teatrdlawas.pl, 05.05.17